

Sygn. akt II W 1377/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

14 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze - Wydział II Karny

w składzie:

**Przewodniczący: SSR Maria Migoń - Karwowska**

**Protokolant: Agnieszka Litkowska**

po rozpoznaniu 14 grudnia 2016 r., 23 stycznia 2017 r. i 1 marca 2017 r.

sprawy przeciwko

**J. M.**

synowi J. i S. z d. Ż.

ur. (...) w N.

**obwinionemu o to, że:**

w okresie od października 2015 roku do 05 marca 2016 roku w nieustalonych dniach, w godzinach porannych w miejscowości B. na posesji nr (...) poprzez wielokrotne pozostawianie pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) oraz pojazdu marki P. o nr rej. (...) z włączonym silnikiem, w wyniku czego spaliny z pojazdów przedostawały się do wnętrza mieszkań znajdujących się w budynku (...), zakłócił spokój S. P., E. P., M. B. i T. B.,

**tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;**

I. uniewinnia obwinionego **J. M.** od popełnienia zarzuconego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w.,

II. na podstawie art. 118 § 2 k.p.o.w. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II W 1377/16

## UZASADNIENIE

J. M. mieszka w B. nr 84/2. W tym samym budynku, na parterze zamieszkują E. P. i S. P., zaś na piętrze – T. B. i M. B..

**dowód:** wyjaśnienia obwinionego J. M. k. 51v.-52, zeznania świadka S. P. k.12v., zeznania świadka M. B. k. 16,

W okresie od października 2015 roku do 5 marca 2016 roku J. M. użytkował dwa samochody – marki P. i marki F. (...). Oba pojazdy były wyposażone w instalację gazową. J. M. parkował samochody na podwórku pod oknami mieszkań sąsiadów E. i S. P. oraz T. i M. B..

**dowód:** wyjaśnienia obwinionego J. M. k. 25v., 27v., 51v.-52, zeznania świadka S. P. k.12v., zeznania świadka M. B. k. 16, zdjęcia samochodu marki P. k. 17.

W nieustalonych dniach, w okresie od października 2015 roku do 5 marca 2016 roku, w godzinach porannych, J. M. wychodził ze swojego mieszkania do któregoś z użytkowanych samochodów i zapalał w nim silnik. Następnie

pozostawiał samochód z włączonym silnikiem przez około 30 - 40 minut, aby włączyć gaz, po czym odjeżdżał z posesji. W czasie kiedy samochód stał z włączonym silnikiem spaliny z pojazdu przedostawały się do mieszkań E. i S. P. oraz T. i M. B..

**dowód:** wyjaśnienia obwinionego J. M. k. 25v., 27v., 51v.-52, zeznania świadka S. P. k.12v., 21, 52-53, zeznania świadka M. B. k. 16, 53v.-54, zeznania świadka T. B. k. 19, 54, zeznania świadka E. P. k. 24, 53, zdjęcia samochodu marki P. k. 17,

5 marca 2016 roku S. P. udał się do Komisariatu II Policji w J. i zawiadomił o zachowaniu J. M..

**dowód:** notatka urzędowa k. 11.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, w których przyznał, iż pozostawiał samochód z włączonym silnikiem w celu jego rozgrzania, aby można było włączyć gaz. Takie wyjaśnienia obwinionego są zgodne z zeznaniami świadków S. P., E. P., T. B. i M. B.. Świadkowie ci stanowczo potwierdzili takie zachowanie obwinionego. Wprawdzie między obwinionym a świadkami istnieje konflikt, to jednak w zakresie sposobu postępowania przez J. M. w czasie objętym zarzutem relacje wymienionych osób były w istocie zbieżne.

Nie budziła wątpliwości Sądu wiarygodność pozostałych dowodów w postaci notatki urzędowej, zdjęć wykonanych przez M. B., zdjęć posesji przedłożonych przez obwinionego, a także danych o karalności J. M..

Dokonując oceny prawnej zachowania obwinionego przede wszystkim wskazać należy na treść art. 51 § 1 k.w. Przepis ten stanowi, iż odpowiedzialności podlega osoba, która krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym. Zakłócenie to naruszenie ustalonego porządku, wywołanie niepokoju, zamieszania. Przez zakłócenie spokoju publicznego należy rozumieć naruszenie równowagi psychicznej ludzi, powodujące negatywne przeżycia psychiczne nieoznaczonych osób, powstające z bezpośredniego oddziaływania na organy zmysłów. Wybryk ten stanowi wykroczenie jedynie wówczas, jeżeli skutek działania sprawcy ma charakter publiczny. Wprawdzie działanie sprawcy może być podjęte zarówno w miejscu publicznym, jak też niepublicznym, jednakże istotne jest, aby skutek dotknął osoby znajdujące się w miejscu publicznym, a więc takim, w którym wybryk mógł dotrzeć do większej liczby nieoznaczonych osób i wywołał on przewidziane w ustawie skutki przynajmniej dla jednej osoby. Tymczasem działanie obwinionego nie miało publicznego charakteru i nie zakłóciło spokoju bliżej nieokreślonej liczbie osób. Z materiału dowodowego wynika bowiem, że do zdarzeń dochodziło na prywatnej posesji pokrzywdzonych i obwinionego (na podwórku). Z kolei skutek w postaci zadymienia mieszkań pokrzywdzonych dotknął tylko ich i nie był odczuwalny publicznie dla nieoznaczonej liczby osób.

Ponadto wykroczenie z art. 51 § 1 k.w. może być popełnione tylko umyślnie, a zatem sprawca musi mieć zamiar jego popełnienia, to jest musi chcieć je popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzić. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, w ocenie Sądu nie sposób przypisać obwinionemu umyślności działania. Pozostawianie przez obwinionego samochodu w włączonym silnikiem wynikało bowiem z chęci rozgrzania silnika, tak aby możliwe było przełączenie go na gaz.

Nie sposób także uznać, iż obwiniony naruszył swoim zachowaniem inne przepisy kodeksu wykroczeń, w tym wykroczenia z art. 107 k.w. Przepis art. 107 k.w. stanowi bowiem, iż odpowiedzialności podlega ten, kto w celu dokuczenia innej osobie złośliwie wprowadza ją w błąd lub w inny sposób złośliwie ją niepokoi. Do bytu tego wykroczenia konieczna jest umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 22.06.1995 r. sygn. akt III KRN 44/1995 „czyn stanowiący wykroczenie z art. 107 k.w. polega na działaniu kierunkowym – „w celu dokuczenia innej osobie”, a zatem należy ustalić, że po stronie sprawcy tego wykroczenia zachodzi złośliwość. Nawet samo stwierdzenie umyślności działania nie daje podstawy do przyjęcia odpowiedzialności za wykroczenie penalizowane tym przepisem” (Prok. i Pr. 1995/11-12/24). Znamię złośliwości

charakteryzuje szczególne nastawienie podmiotowe sprawcy, wyrażające się w chęci dokuczenia, zrobienia komuś przykrości, wyprowadzenia kogoś z równowagi. W świetle zebranego materiału dowodowego nie sposób obwinionemu takiego zamiaru przypisać. Jak wskazano powyżej zachowanie obwinionego wynikało przecież z konieczności takiego rozgrzania silnika, aby możliwe było włączenie gazu.

Podsumowując - w świetle całości powyższych rozważań, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż obwiniony dopuścił się popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. Konsekwencją uniewinnienia obwinionego było stwierdzenie, że koszty postępowania w tej sprawie ponosi Skarb Państwa.